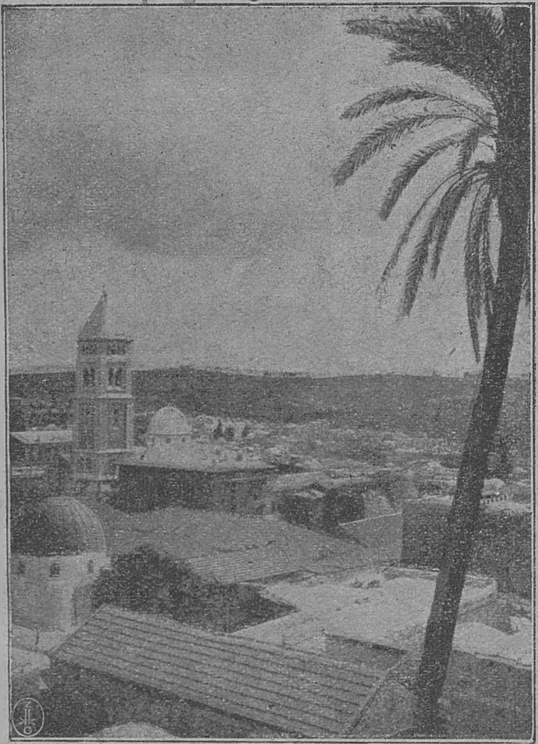
Nr. 9 i 10. Wrzesień—Październik 1930.



GŁOS ZIEMI ŚW.

Miesięcznik pobożnego stow. Armji św. Krzyża

Adres:

Redakcja „Głosu Ziemi Św“.

Klasztor Braci Mniejszych,
ulica Reformacka Nr. 4, w Krakowie.

Do

P. T. Czytelników „Głosu Ziemi Św.“

Ceny za pojedynczy Numer „Głosu Ziemi Św.“ nie wyznaczamy, bo wydawnictwo „Głosu Ziemi Św.“ nie jest obliczone na jakieś zyski płynące z tego źródła. Zostawiamy więc to do uznania i dobrowolnej ofiary czcigodnych Członków „Armji Krzyża Św.“ i wszystkich Czytelników.

Na razie „Gołs Ziemi Św.“ wychodzić będzie co dwa miesiące, w miarę zaś zwiększającej się liczby prenumeratorów, starać się będzie Wydawnictwo w jak najkrótszym czasie, zamienić to na miesięcznik.

Kraków w styczniu 1930.

O. Kamil Manik
Komisarz Ziemi Św.
ul. Reformacka 4.

Kanał Suezki.

Poświęcenie Kaplicy w Ismailia.

Radosnymi były dnie 12 i 13 stycznia dla całego miasta Ismailia, gdyż wtedy to poświęcono wspaniały ołtarz z białego marmuru w nowej kaplicy szpitalu Św. Wincentego i błogosławiono nową kaplicę, jej dzwon i piękną statuę z bronzu Panny Marji Kanału umiejscowioną na szczycie budynku, naprzeciw Kanału, trzymającą we wzniesionych ramionach Dziecię Boże i ofiarowującą Je spojrzeniom i modłom niezliczonych przyjezdnych których błogosławi przy wejściu, lub wyjściu jeziora Tismah. Ta statua jest wierną reprodukcją Panny Marji z bazyliki w Albert (Somma, Fracja).

Nowa kaplica szpitalu Św. Wincentego ofiarowaną jest Najświętszej Pannie Orędowniczce i Chrystusowi Królowi. Jest ukoronowanie dzieła niewyczerpanego miłosierdzia które dokonuje w Ismailli Towarzystwo Kanału Suezkiego. Z roku na rok szpital przekształcał się i doskonalił, ażeby stać się wzorowym szpitalem, zaopatrzonym we wszystkie gałęzie nowoczesnej terapji, który to dziś podziwiamy. Od r. 1888 obsłużonym jest przez Siostry Wincentego à Paulo których gorliwość nie zadawalnia się pielęgnowaniem powierzonych im chorych, lecz rozciąga się i do koczowisk pustynnych Beduinów.

Podczas gdy szpital zmieniał się i upiększał jedynie kaplica pozostawała tą samą — Pan Jezus pragnął, ażeby myślano najprzód, o chorych Jego członkach; lecz gdy tym ostatnim dogodzono, upomniał się o większy i okazalszy przybytek. W dniu 18 września 1927 J. E. Kolomban-Marja Dreyer Z. Br. M. poświęcił uroczyście wieczorem kamień węgielny. Dziś budynek jest już wykończonym; wznosi się znany, a zdobny. U wejścia do szpi-

tala, na pociechę chorych i wiernych ich pielęgnarek, i jednocześnie jest morską latarnią Boskiej Opieki, dla wszystkich statków, przepływających nieskończącą się procesją u jego stóp.

Naznaczono na 12 i 13 stycznia ceremonję pobłogosławienia nowej tej kaplicy. Od 11-tej wieczorem Ojcowie z rezydencji Franciszkańskiej w Ismailia rozpoczęli nocną adorację, w starej kaplicy w szpitala przy świętych relikwjach Męczenników Św. Nazarjusza i Restytuta, które to relikwje miały być zamurowane w nowym ołtarzu nazajutrz, podczas poświęcenia tegoż. 12-go J. E. O. Walerio Waleri, nasz Delegat Apostolski przybyły z Kairo w wilją, wraz ze swym sekretarzem J. E. Mazzoli, wstąpili do szpitala wczesnym rankiem, ażeby poświęcić nowy ołtarz. Ceremonja, składająca się z tak pięknych i symbolicznych modlitw trwała trzy godziny, po czem J. E. Waleri odprawił Mszę Św.

Wieczór dnia 11-go poświęconym był odwiedzeniu Port-Tewfik i Suezu, któ-

rych nasz Delegat Apostolski jeszcze nie znał.

Ceremonję pobłogosławienia kaplicy naznaczano na $8^1/_2$ rano w niedzielę dnia 13 stycznia. Punktualnie o naznaczonej godzinie poczęły jedne po drugich ceremonje, podczas gdy tłum wiernych oczekuje na zewnątrz, ażeby pasterz Bogu nową Jego świątynię ofiarował, kropiąc wodą święconą mury budynku, przy śpiewie psalmów i liturgicznych modłów. Wreszcie gotową jest nowa kaplica, jak narzeczona w bieli, okraszona wdziękiem młodości i piękności i piękna, do przyjęcia Boskiego Oblubieńca. Nie zwleka on z przybyciem, podczas świętej Ofiary, którą celebruje J.E. O. Waleri. Mszy Św. Towarzyszą niebiańskie, śpiewy gregrjańskie. W pierwszych rzędach zgromadzenia należy wymienić wysoko wystawione osobistości z „Towarzystwa Kanału“: Margrabia i Margrabina de Voguë, Pan i Pani Bahon, Państwo Laroche, Hrabia de Lézionne, szczęśliwy, że może uczestniczyć w ukoronowania miłosiernego swego dzieła, którem jest dla niego szpital Św. Wincentego;

wszyscy naczelnicy różnych urzędów w Ismailii i Port. Tewfik itd. itd. W ciągu Mszy licznie przystępowano do Komunji Świętej.

Uroczyste błogosławieństwo Przenajświętszym Sakramentem zakończyło przepiękny ten dzień wiary chrześcijańskiej. Wszyscy wrócili do domów, szczęśliwi i wzruszeni, unosząc obrazek na pamiątkę „Dziewicy Kanału“, na którym widnieje nowa modlitwa, wzbogacona 300-dniowym odpustem, nadanym przez Ojca Św. Piusa XI: „O Maria, stella Maris, et salus navigantium. Ora pro nobis“. „O Marjo! gwiazdo morza i wybawianie żeglarzy. Módl się za nami!“ [1]).

Od tej chwili Jezus posiada przybytek godny swego królewskiego Majestatu w szpitalu Św. Wincentego w Ismailia. Będzie tam nadal pociechą i nadzieją

---

[1]) Odpust ten nadanym został na prośbę J. E. O. Dreyer, 23. XI. 1928 r. dla wszystkich, którzy odmowią powyższą modlitwę przed statuą Świętej Dziewicy, wzniesioną na brzegu Kanału Suezkiego (Szpital Św. Wincentego) lub przed Jej wizerunkami.

wszystkich, którzy cierpią i umierają, podczas gdy Bogarodzica w symbolicznym geście macierzyńskiej miłości dla ludzi, wskazuje im tego, który jest Portem zbawienia dla żeglujących na rozległych falach mórz. A. V.

Pomniki Cypru
wzniesione przez Rycerzy Krzyżowych
(Dokończenie).

Do prawej i lewej stronie herby Zakonu i Wielkiego Mistrza Fabrycjusza de Larrotte; pod spodem tarcza komandora, dźwigająca koło sześcio-promienne i półksiężyc; imię tego kapelana wskazanem jest następującym napisem:

V(enerabilis); D(ominus); F(rater)
Joannes Cheron. Opus.
Erexit. Atque.
Complebit.
1519.

Budynek, zakończony w r. 1519, zastępował inny gmach, zniszczony podczas oblężenia, jak na to również wskazuje następujący napis, towarzyszący tarczy komandorskiej o trzech gwiazdach.

B(everendus) D. F. pe.
Pape Just. Bases.
Restauravit. 1482.

Komandor Pape-Just Piotr wzmiankowanyn jest przez Coronellego, w spisie rycerzy, którzy odznaczyli się podczas oblężenia. Włoski autor ten daje mu tytuł „Opata Kościoła“, bez innego określenia; podaje nam również nazwisko, kapelana Francji, Jana Chereusa, który musi być owym Chéronem, naszego napisu.

Naprzeciwko, nieomal, znajduje się Opactwo Hiszpanji i Portugalji, z połączonemi herbami tych państw, Zakonu, W. Mistrza E. A. Amboise i dwóch komandorów.

Dalej trochę jest opactwo Tuluzy, oznaczone napisem:

P. S. Dus. F. Francisans.
Flota. Prior. Tholose.
Construxit.
Anno 1518

wyrytym pod herbami Francji, Zakonu, Fabrycjusza de Carrette i komandora Flota,

Wszystkie te budowle noszą ten sam charakter, oprócz tarasów i małych kopuł, które je przykrywają, nic w nich nie przypomina Wschodu. Wszystkie natchnienia, wzory przyszły tu z Europy, a w szczególności z Francji; kształt dachów był koniecznością dla budowniczych z powodu klimatu i drożyzny drzewa, nie chodziło im zupełnie o naśladownictwo orjentalnej architektury. Tak jak i architekci krzyżowi z Palestyny, musieli uledz temu imperatywowi i wykorzystali go dla swoistych kombinacji. Jednakże ulegli temu z żalem, i gdy tylko okoliczności im pozwalały, wracali do dawnych kształtów do których byli przywiązani. — Galerje szpitala mają dach wiązany, a kościół św. Jana, który pobieżnie opiszemy, ma nawet dach szpiczasty.

Kościół św. Jana. Położony przy końcu „ulicy Rycerzy“, tuż obok pałacu Wielkich Mistrzów i „loży św. Jana, katedra w Rodezji jest najstarszym pomnikiem tego miasta. Kamień węgielny założył Fullo de Villaret w r. 1310, niedługo po zdobyciu wyspy. a budowa ukończoną

została przez Heliona de Villenenre (1319 — 1346), który umieścił swój herb nad głównemi drzwiami, razem z herbem Zakonu i herbami Stolicy Styl gmachu jest raczej włoskim jak francuskim i uderzająco przypomina kościół wzniesiony w tej samej epoce przez Wenecjan w mieście Chalcis. Jak we wielu włoskich kościołach, pułap nie jest sklepiony; to też dźwigają go filary, cztery z każdej strony i dzielą go na trzy równoległe nawy, każda z nich złożona jest z pięciu trawei. Filary te, wydarte jakiejś świątyni starożytnej, są z popielatego granitu, kapitele ich są albo starożytne lub bizantyńskie i jak one pochodzą z dawniejszych budynków. Dźwigają one pięć arkad ostrołukowych, bez wyżłobień; pomiędzy każdą arkadą ściana przebitą jest potrójnie skrąglonem „oculus“. Wyżej króluje cała serja małych okienek. Pułap głównej nawy przerobionym został po oblężeniu w 1480 r., ma podwójne skłony, wewnętrznie przedstawia konstrukcję zwykłą w XV wieku, belkowania są widoczne i dźwigane przez belki umocowanie w murze; pozostałość

pułapu ukrytą jest pod drewnianym sufitem, którego część środkowa ściśle przylega do wiązania i ma kształt beczkowatego sklepienia: sufit i belki pomalowane są na niebiesko, z hasetonami czerwonemi i złotemi gwiazdkami, niższe strony pokryte są pochyłym dachem wiązanym bez sufitu.

Transept i chór są sklepione i mają ostrołukowe arkady o niezmiernie prostym profilu w stylu XIV wieku. Absyda jest kształu czworobocznego, a z każdej strony znajduje się po jednej bocznej kaplicy.

Ogólna długość budowli wynosi 50 m, szerokość w nawie poprzecznej 25 m, a wejścia 17 m 50 cm,

Dwie wnęki w gotyckim „płomiennym“ stylu, umieszczone przy każdym z krańców nawy poprzecznej, zawierały niegdyś grobowce Piotra d' Anbusson i Emery d'Anboise. Te nagrobki zostały potrzaskane w r. 1522 przez janczarów, również jak i grobowce Rogera de Pius († 1365), Filiberta de Mailla († 1421) i J. B. des Ursius († 1476). Po ostatnim tym wiel-

kim mistrzu, pozostał jedynie fragment witrażu, noszącego herb zdobiący jedno z okien dolnej części.

Jedynym pomnikinm, który się przechował jest grobowiec Fabrycjusza de Carrette, ostatniego wielkiego Mistrza, pochowanego w Rodezji. Jest on wpuszczonym w płyty nawy głównej i złożony z tafli marmorowych, różnobarwnych, ułożonych stylem XVI wieku. W środku znajduje się postać naturalnej wielkości wielkiego mistrza, pod spodem herb jego, przedzielony krzyżem zakonu i unoszony przez orła o rozpostartych skrzydłach, później napis:

B. Mus. Et. ill. Muss. D. F. Fabricis de Car
Recto. Magnus. Rodi. Magister Urbis
Instaurator et ad publicam ulibi-
tatem per septennium rector.
Hie jacet anno MDXV.

Na jednej z płyt jest tarcza o ząbkowanym brzegu, z pasem. Jest to prawdopodobnie grobowiec Bogdana de Gavon († 1353) napis jest niestety starty.

Liczne kamienne nagrobki wpuszczone

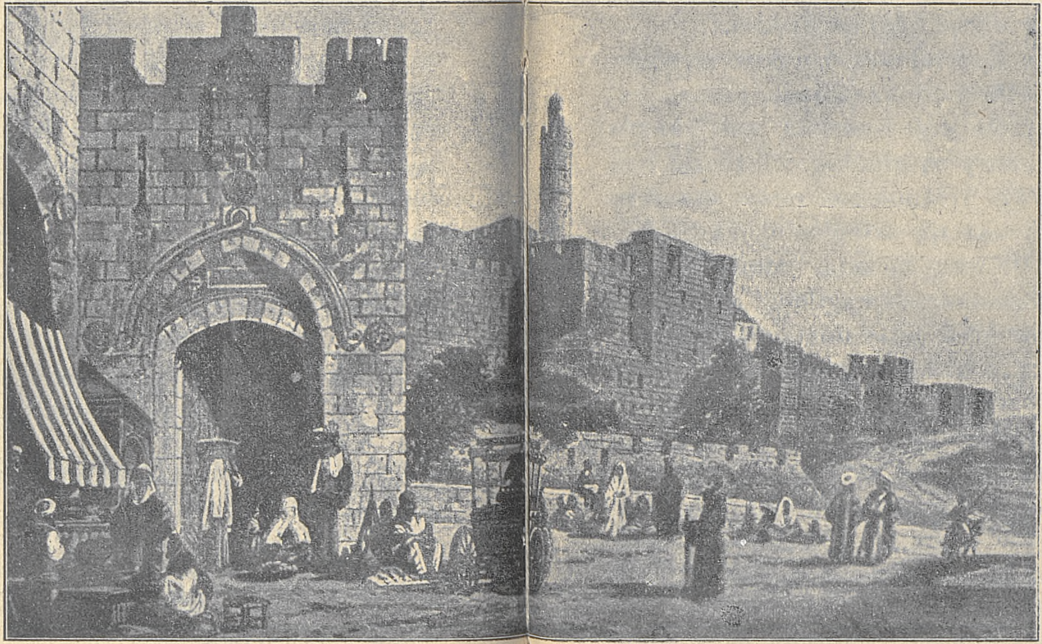
są w posadzkę, na jednych widzimy wielką postać, w szatach kapłańskich, opatrzną imieniem Br. Galteriusz, z dwoma tarczami zdobnymi w prosty krzyż, na drugim, rycerza w pełnej zbroi, wyrytego sztychem, z zatartem imieniem i zniszczoną datą z XIV wieku, inne, najliczniejsze, mają tylko jedną lub kilka tarcz wklęsło rzeźbionych. Na niektórych do tarczy rycerskiej dodane jest epitafium gotyckiemi literami. Oto te jedynie fragmenta mogłem wyczytać:

Hie. Jacet...
Pogio de Ap... wme
Lui Orbi MCCCLVII
Die XX julji.

Tarcza przecięta dwoma emaljami i przepasana.

† Ano Dni M.
CCC. LXII.
XVII.....
Obiit. Fr.
D, R. Pe...
Cen.....

Herb: trzy związane snopy 2 i 1, brzegi tarczy ząbkowane.



BRAMA JEROZOLIMSKA

...ΤΟΥΘΟΥ. ΑΝΓΕΛΙΝΑ. ΝΤΕΛΑΛ...

Epitafium greckie, okalające dwie połączone tarcze, zdobne każda w pełzającego lwa, w stylu bizantyńskim.

Podwoje Kościoła są z sykomorowego drzewa i starannie rzeźbione.

Zewnętrznie styl Kościoła jest bardzo prostym: mury są gładkie, wieżyczki bez ozdób; dwa równoległe pasy otaczają budynek i okalają sklepienia okien.

Przed główną fasadą, znajdują się szczątki dzwonnicy, zmienionej przez Turków na minaret; była ona odosobnionią, zwyczajem włoskim: cała górna część uległa zniszczeniu podczas oblężenia 1522. Już wieża była bardzo ucierpiała od ognia nieprzyjacielskiego w r. 1480; wierny sztych Breydenbacha, zrobiony z natury w trzy lata później, pokazuje ją nam bez wierzchu i zrysowaną u góry; jednak istniało jeszcze pierwsze piętro ze swemi gotyckiemi oknami. Naprawioną została dzwonnica później, jak to wskazuje data 1509, jeszcze czytelna u podstawy, obok tarczy d'Amboise, lecz później po upadku Rodezji została zniszczoną na nowo.

Kościół Św. Jana, jak można było stwierdzić, jest pomnikiem całkowicie gotyckim, w konstrukcji którego nie zapożyczano nic ze Wschodu chyba kamień, dostarczony przez wschodnie kamieniołomy i filary, zabrane jego ruinom. Jednakże różni się głęboko od innych budowli, któreśmy do tej chwili opisywali. Poraz pierwszy widzimy nie zastosowane sklepienia gotyckie, kosztem trwałości gmachu i zewnętrznej jego wytwórności. Pierwiastek francuski, jedyny, któryśmy spotkali dotychczas w kościołach zbudowanych na Wschodzie przez Krzyżowców lub ich następców łacińskich, zastąpionym jest tu systemem mieszanym, naśladowczym pożyczonym zarazem od starożytnej bazyliki źle skopjowanej i od gotyckiego Kościoła źle pojętego. Wynikiem tego: pomnik własnego charakteru, którego, rozmaite części nie mają ze sobą łączności, którego wnętrze jest puste, jednostajne, bez wyraźnych linji, bez śmiałych rzutów; słowem pomnik o wiele mniejszej wartości od wszystkich pokrewnych budowli, wzniesienych w Ziemi Świętej,

lub też na Cyprze. Czy drugorzędność ta leży w narodowości architekty, który ponoć był Włochem, czy też pochodzi ona z pośpiechu w wykonaniu, gmach rozpoczęto budować niezadługo po zdobyciu wyspy? Mniejsza z tem; jakby nie było kościół Św. Jana jest jakgdyby typem pomnika odosobnionym i wyjątkowym. Podczas gdy opisane dotychczas kościoły grupują się około kilku nielicznych typów twórczych, dużo mają między sobą cech wspólnych, wypływają jedne z drugich idąc za ciągłością czasu i postępu sztuki, kościół w Rodezji nie należy do żadnej określonej szkoły i nie znalazł naśladowców. Chcąc ujrzeć podobny do niego kościół należy udać się do Negrepontu, gdzie się znajduje, jak już o tem wspomniałem, wielki kościół pod wezwaniem Św. Praskowji, ma on analogiczne filary, podobnie sklepiony chór, ten sam wygląd zapożyczanego gotyku, i zbudowali go Wenecjanie w tej samej epoce i identycznych okolicznościach. Ale w samej Rodezji nic nie znajdujemy podobnego; zaledwie rycerze

krzyżowi umocnili się tam i zorganzowali, element francuski, który dotychczas przeważał w budowlach wznoszonych przez Krzyżowców, bierze ponownie górę; odnawiają się tradycje i stosunki z macierzą, i sztuka wraca na tory którymi przez dwa wieki kroczyła. Jużeśmy to skonstantowali w szybkim przeglądzie świeckich gmachów tego miasta; upewnimy się jeszcze w naszem twierdzeniu, gdy rozpatrzymy kościoły drugorzędnego znaczenia.

Święta Katarzyna. — Zbudowany za Heliona de Villeneuve około 1330. — Kościół o jednej nawie zakończony absydą, całość sklepiona z arkadami ostrołukowemi, których fugowania należą do francuskiego czternasto-wiecza. Pomiędzy tą budową a francuskiemi niema, oprócz płaskiego dachu, żadnej różnicy. — Połączenie absydy i nawy przeprowadzone jest znakomicie za pomocą żebrowanego sklepienia; okna są wysokie i wązkie; ich ozdoby w stylu gotyckim „płomiennym“, te ostatnie zostały prawdopodo-

bnie przerobione, jakoteż i witraże, po oblężeniu 1480 r.

Święty Marek. — Kościół francuski z XV wieku, świetnie w stylu utrzymany, z pryzmatycznemi kolumienkami, bez kapiteli, przedłużającemi bez żadnej przerwy żebrowania sklepienia. Jak i kościoły palestyńskie posiada trzy nawy i trzy równoległe absydy, ale układ tych części jest zupełnie odmienny: zastosowanie arkad ostro-łukowych pozwoliło cały budynek jednakowo sklepić; absydy zamiast być uniezależnione od naw, jak to ma miejsce u św. Anny w Jerozolimie, naturalnie się z niemi spajają, plan ich jest wieloboczny i każdy z kątów odpowiada jednemu z żeber i kolumience. — Nie zatrzymuję się na tych szczegółach, które spotykamy licznie we francuskich kościołach. — Kościół św. Marka jest prawie doszczętnie w ruinach.

Panna Marja Zwycięztwa. — Wzniesiony przez P. d'Arbusson jako dziękczynna ofiara za odstąpienie od oblężenia w r. 1480; pozostaje tylko kilka zniszczonych arkad.

Św. Szczepan. — Dawny bizantyjski kościół, o kopule, odnowionej w XV wieku przez rycerzy. Wielkie wewnętrzne łuki zdają się należeć do pierwotnej budowy; należy zauważyć, że są to ostrołuki.

Panna Marja z Filerm. — Zbudowany na wzgórzu Fileremos: plan dość nieregularny; budowany w różnorodnych epokach, ale w okresie XV wieku. Sklepienia mają żebrowanie bardzo rozgałęzione i zdają się być przerobione w początkach XVI wieku. Krypta, znajdująca się pod kościołem zawiera bardzo ciekawe malowidła ścienne wykonane w XV wieku, a odświeźone w XVI. — Poza motywami z historji kościelnej, przedstawiają one szereg kompozycji, w których spotykamy portrety Wielkich Mistrzów. Villeneuve, Villaret, Pius de la Riviére, d'Aubusson.

Za czasów rycerskich kościół ten posiadał cudowny obraz, który ściągał licznych pielgrzymów i nosił miano „Panna Marja Wszelkich Łask". Podczas oblężeń, przenoszono go wewnątrz miasta, ażeby uchronić go przed świętokradztwem Turków.

Melchior de Voglié.

Wiadomości z Palestyny.

Uroczyste wejście do Świętego Grobu. J. E. Walerio Waleri, nowo mianowany Delegat Apostolski na Palestynę, wkroczył uroczyście do Grobu Świętego we czwartek 14-go marca. Przyjął Go u wrót Bazyliki Przewielebny Ojciec Kustosz i przy Kamieniu namaszczenia wygłosił kilka słów powitania. Z koleji J. E. Bartassina, łaciński Patrjarcha Jerozolimy, przywitał dostojnego przedstawiciela Ojca Świętego tuż przed pomnikiem Grobu Świętego. J. E. Waleri na oba te przemówienia odpowiedział z namaszczeniem i pobożnością, które są jego cechami.

Urodzony w Santafiore, w Toskanji w 1883 r. J. E. Waleri przedostał się do dyplomacji drogą uniwersytetu.

Będąc doktorem filozofji, praw i teologji, wykładał te przedmioty najprzód w seminarjum w Pano, później w Liceum Apolinarjusza w Rzymie. W r. 1921 J. E. Waleri mianowanym został audytorem Nuncjatury Paryskiej wraz z kardynałem Caretti. Niech J. E. Delegat raczy przyjąć pełne czci powinszowania Ziemi Świętej.

Wikary apostolski Kanału Suezkiego. Przewielebny Ojciec Anioł Marja Hizal, Prowincjał Prowincji Franciszkańskiej Św. Piotra (Francja), pochodzący z Montpellier, został w okresie 15 kwietnia b. r. mianowany przez Ojca Świętego Wikarym Apostolskim kanału Suezkiego.

J. E. Hizal następuje po J. E. Kolombanie Dreyer, obecnie Delegacie Apostolskim na Indo-Chiny. — Nasze pokorne i braterskie powinszowania składamy nowo mianowanemu Biskupowi, znanemu już w Ziemi Świętej dzięki swym pielgrzymkom i pięknym „Rozważaniom Ewangelicznym“, które w tem piśmie drukujemy.

Delegat Apostolski Malty. Stolica Apostolska świeżo stworzyła nową stałą Delegację Apostolską na Malcie, pierwszym, piastującym tę godność jest J. E. Paschalis Robinson z Zakonu Braci Mniejszych, dawniejszy dziennikarz w Londynie, później kolejno profesor na uniwersytecie w Waszyngtonie, Wizytator Apostolski w Palestynie i Arcybiskup w Tyane od r. 1927.

Zeppelin nad Jerozolimą. — „Graf Zeppelin“, który 25 marca wyruszył z Friedrichshafen w podróż swą nadpowietrzną na Wschód, mającą trwać cztery doby, przeleciał nad Jerozolimą 26 marca o 7-ej wieczorem. — Na pokładzie sterowca pomiędzy 28 pasażerami znajdował się Herz Loebe, prezydent Reichstagu. — Oprócz pasażerów było tam 3 inżynierów i 40 ludzi załogi.

Ofiary na ziemię świętą złożone przez członków Armji Krzyża św.

Marja Leśnik 317 zł., Zofa Góral 15 zł., Maciej Antolak 17 zł., Anna Reczyńska 3 zł., Katarzyna Kampieć 115 zł., Anna Kampieć 115 zł., Anna Szwalbe 2 zł., Marja Dankiewicz 25 zł., Kazimierz Chmiel 2 zł. 20 gr., Marja Konécka 30 zł., Józef Moszyniec 60 zł., Babicka Teresa 60 zł. 50 gr., Zając Agnieszka 26 zł., Halak Józef 10 zł., Katarzyna Cetera 1 zł., Ostrowska Marja 17 zł., Kubiczek Jadwiga 11 zł. 90 gr., Marja Krzyżanowska 2 zł., M. Zawiańska 5 zł., W. Slankiewicz 10 zł., Michał Naziemiec 2 zł., Br. Norbert Jaworski 10 zł., Franciszka Jozwiakówna 30 zł. 35 gr., Wład. Weberówna 50 zł., Regina Ziembińska 4 zł., Jan Gil 2 zł., Franciszka Paluch 60 zł., Franciszka Sikora

20 zł., Franciszka Łangor 1 zł., Anna Koziarz 10 zł., Teresa Babicka 12 zł. 80 gr., Katarzyna, Jędrek i Elżbieta Opiat 6 zł., Stanisław Tarnawski 50 zł., Anna Filipowa 100 zł., SS. Boromeuszki 20 zł. 20 gr., Katarzyna Trybusówna 19 zł., Franciszka Wieczorek 31 zł. 50 gr., Katarzyna Nowak 68 zł., Franciszek Chroszcz 69 zł., Aleksandra Zochowska 7 zł.

Zmarli członkowie armji Krzyża świętego.

Kazimierz Krawczek, Marja i Marcin Krajewski Józef Brodaczewski, Nepomucena Pazdor, Józefa Tomaszewska, Wojciech i Juljanna Gawrych, Antoni Miszke, Marja Kalupa, Stanisław Kostyk, Ignac i Aleksander Górski, Maria i Marcin Woźnica, Apolonja Kujanek, Stanisław Krzyworski, Anna i Mikołaj Chmielnik, Apolinary, Joanna i Weronika Dylawerski, Balbina i Jan Piątkowski, Saloma Leśniewski, Apolonja C., Apolonja Mroczkowska, Apolonja Nowak, Antoni Bukowski i Marja, Kabaciński Franciszek i Rozalja, Jakób Magdziesz, Adam Górny, Wojciech, Konstancja Górny, Stanisław, Apolonja Magdzierz, Jan, Agnieszka i Antoni Nowacki, Jan i Marja Dąbek, Józefa

Tlachmańska, Jakób Klywenhegen, Katarzyna Tiloda, Ewa i Jan Łukaszewski, Marta Dygacz, Agnieszka Jarosz, Agnieszka i Ignac Kalupa, Józefa Kalupa, Józef i Magdalena Pertek, Krystyn Traska, Marja i Michał Noj, Agnieszka Mąka, Marja Jaśko, Józef Ratajczak, Andrzej, Rozalja i Karol Eksner, Weronika Werner, Dusze w czyścu, Michał i Michalina Kulwas, Jan i Marja Fąferek, Dusze w czyścu, Marja Struzym, Wojciech Mazurek, Anna Szajowa, Dusze w czyścu, Wincenty Drzymała, Ewą i Marcin Lukasiewicz, Wincenty i Rozalja Sudera, Wincenty Kawa, Kasper Wojciechowski, Marja i Michał Wojciechowski, Wilhelmina i Augustyn Ralke, Maksymiljan i Marja Wujec, Paweł i Cecylja Wieczorek, Ewa i Marja Wieczorek, Jan Wieczorek, Sylwester Kaztmierczak, Leona Stefan Tyma, Ludwik Piasecki, Dusze w czyścu, Tomasz Szygienda, Kaczmarek Jan, Soczka Marja, Jan Kaczmarek, Katarzyna, Nepomucena i Ludwika Soczka, Michalina Dymek, Apolinary, Mikołaj, Weronika i Franciszka Kulka, Jakób Jarosz,

Apolonja Jarosz, Wojciech, Bernard i Monika Piątkowska, Andrzej Surma, Jadwiga Smorgos, Jan, Katarzyna, Józef i Szczepan Wozniczka, Katarzyna, Stanisław Majkrzak, Michał Mendyk, Michał i Klementyna Chudzińscy, Apolonja i Marcin Waliński, Józefa, Franciszek i Anastazja Kłak, Marja Piechota, Ewa, Tomasz, Jakób i Dominik Kłak, Michał Wyczyszczak, Wawrzyn Słotko i Pawlina, Jan Bukowski, Wawrzyn Nowak i Marja, Agnieszka Makuch. Antoni Danaj, Antoni Gromada, Józefa Siejakowska, Jadwiga Piechowiak, Michał Drop, Stanisław Srama i Katarzyna, Katarzyna i Marcin Dąbek, Andrzej i Józefa Gumny, Bernard i Antoni Cieszyński, Franciszka i Ignac Marcinkowscy, Andrzej Mazur, Bernard Kulupa, Dusze w czyścu, Kazimierz Kulupa, Michał Krzyśko, Anna Müttelstet, Bernard Müttelstet, Krzysztof Krügier i Józefa, Józef Bukowski, Balbina i Elżbieta, Juljanna i Marjanna Urbasz, Walenty Tylke, Jakób i Michał Mazurkiewicz, Rozalja Peksa, Marcin Początek, Karol Hojnacki, Wojciech Stożki, Karol i Petronela Ho-

łysz, Apolonja Kujonek, Józef i Anna Basiński, Stanisława Adamska, Józef Nowacki, Jadwiga Majcherek, Maciej, Wincenty i Józef Pałcyn, Marja Kcbat, Marcin Kłos, Józefa Siejkowska, Anna, Michał i Michał Luszewicz, Sylwester i Antonina Turspaniak, Jan Olech, Stanisław Cześlik, Wawrzyniec Waliński, Marcin i Stanisław, Marja Garstecka i Agnieszka, Ferdynand Dwożański, Wojciech Kochanowski, Florjan Jonjak, Marja Marchewka, Juljanna Setlak, Karolina Filipek, Katarzyna Niedzielak, Joanna Kubik, Bronisława Niedźwiecka, N. N. z Pietrzykowa, Marjanna Kaczmarek, Jan Gil, Anna Babiec, Anna Jajowa, Katarzyna Mermon, Anna Trybus i Zofja, Karolina i Wincenty Sojka, O. Melchior Lechner, Komisarz Ziemi św. z Wiednia.

Niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.

Drukarnia J. Gablankowskiego w Krakowie.
ulica Sławkowska 6, telef. 14-465.

Wykaz odpustów zupełnych, których dostąpić mogą członkowie Armji św. Krzyża przy zwykłych warunkach w uroczystość Bożego Narodzenia, w Zmartwychwstanie Pańskie (Wielkanoc) i w godzinę śmierci. Zelatorzy Armji św. Krzyża dostępują jeszcze w Nowy Rok i w uroczystość Wniebowzięcia Najśw. Marji Panny. Noszący zaś dewocjonalia poświęcone w Ziemi św. dostępują odpustu zupełnego w uroczystości Pana Jezusa, Najśw. Marji Panny i Świętych Apostołów. Odpustu lat 7 i 7 kwadragen dostępują, jeżeli odmówią 5 razy *Ojcze nasz*, 5 razy *Zdrowaś Marjo* i 5 *Chwała Ojcu* na cześć pięciu ran Pana Jezusa.

Adres Komisarjatu Ziemi świętej:

O. Kamil Manik

w Krakowie, ul. Reformacka Nr. 4.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca O. Kamil Manik Zakonu Braci Mniejszych.

Posłaniec św. Antoniego

Wychodzi co miesiąc we Lwowie
w klasztorze Braci Mniejszych OO. Reformatów
ul. Janowska l. 66.